

omp.

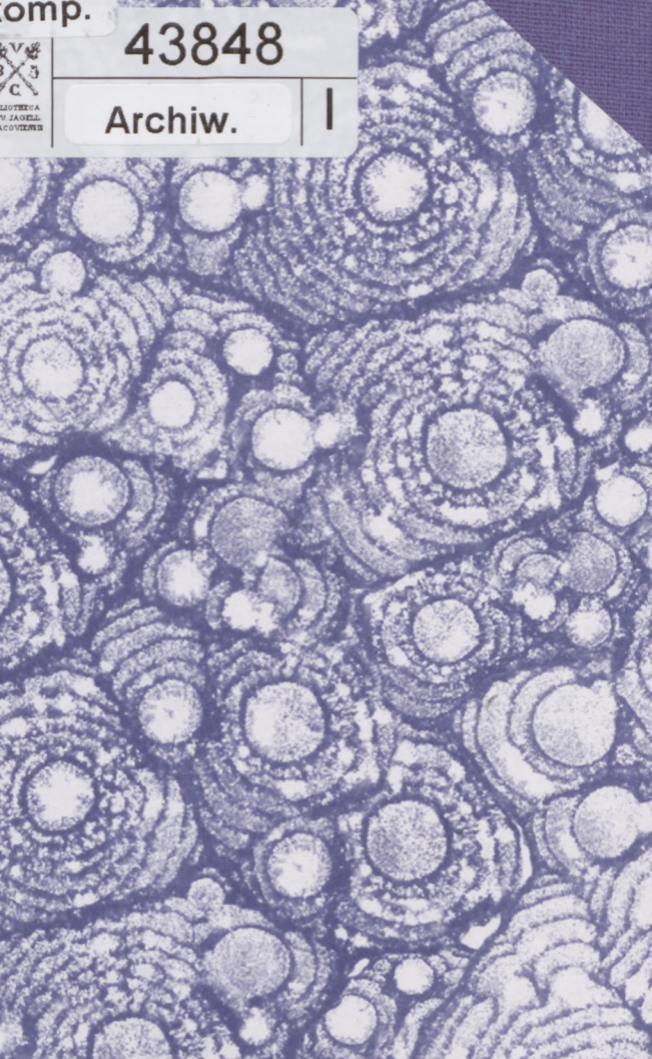
43848



BIBLIOTEKA
W JAGIELLONACH
KRAKÓW

Archiw.

I





SPRAWY
POLSKICH
ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH

I.

CZY DROGO CZY TANIO W NASZYCH
ZDROJOWISKACH?

II.

CZEGO NAJPIĘKNIEJ POTRZEBA KU ULEPSZENIU
NASZYCH ZDROJOWISK?

SKRYŚLIŁ

MICHAŁ ZIELENIEWSKI

Doktor Medycyny, Chirurgii i Magister Akuszerji; Członek nadzwyczajny Akademii Umiejętności w Krakowie; Członek Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, tudzież Towarzystw lekarskich: w Warszawie, Wilnie i t. d.; był lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

WE LWOWIE.

NAKŁADEM AUTORA.

Czcionkami Wł. Łozińskiego — Zarządca W. J. Weher

1889.

Biblioteka Jagiellońska



1002728532

SPRAWY

POLSKICH

ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH

I.

CZY DROGO CZY TANIO W NASZYCH
ZDROJOWISKACH?

II.

CZEGO NAJPILNIEJ POTRZEBA KU ULEPSZENIU
NASZYCH ZDROJOWISK?

SKREŚLIŁ

MICHAŁ ZIELENIEWSKI

Doktor Medycyny, Chirurgii i Magister Akuszeryi; Członek nadzwyczajny Akademii Umiejętności w Krakowie; Członek Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu tudzież Towarzystw lekarskich: w Warszawie, Wilnie i t. d.; były lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

WE LWOWIE.

NAKŁADEM AUTORA.

Czcionkami Wł. Łozińskiego. — Zarządca W. J. Weber.

1889.

Wydanie trzecie przerobione i powiększone.



43848

I

Archiv.

I.

Czy drogo ozy tanio w naszym zdrojowiskach?

Jak w czynnościach każdego przemysłowego przedsiębiorstwa, tak samo i w sprawach zdrojowokąpielowej przemysłowej, przystępne ceny winny być bacznie przestrzegane. Tym sposobem obopólne interesa: producenta i konsumenta, najżywotniej się zespolą; w zakładach zaś leczniczo-zdrojowych smutna dola chorego, szukającego tam ratunku, nie stanie mu się uciążliwą, jeżeli cena środków ku poratowaniu tam jego zdrowia będzie przystępną; do cierpień jego fizycznych nie przyłączą się moralne udręczenia, iż nie posiadając znacznych zasobów, chorobie swojej zaradzić nie zdoła; do nieszczęścia, w jakie choroba go wtrąca nie przybędą troski wynikające z niemożności opędzenia kosztów leczenia; słowem nieszczęście ze smutnego położenia chorego pochodzące, nie spotęguje się, ale przynajmniej jako tako znośnem się stanie.

Jeżeli powyższe uwagi odnoszą się do wszelkiej kuracji, tedy i do coraz więcej w upowszechnienie wchodzących leczeń zdrojowych zastosowane być winny. Równa prawa ogółu do używania źródeł mineralnych, owych darów dobroczynnego Stwórcy dla wszystkich cierpiących — zwrot umiejętności lekarskiej, podającej chronicznymi chorobami dotkniętym użycie środków leczniczych na łonie przyrody, którymto radom ogół nieszczęśliwych chorych tem więcej hołduje, im silniej rzetelne doświadczenie zasady umiejętności stwierdza — nareszcie przemagająca w naszych czasach chęć u chorych szukania leczeń, o ile można najmniej przykrych — wszystko to rok rocznie zwiększa zastęp chorych zdroje lekarskie odwiedzających, a liczba ich na przyszłość nie tylko się nie zmniejszy, ale raczej pomnażać się będzie.

Utrzymanie, iż się tak wyrazimy, względów publiczności dla zdrojowiska, jego wziętość a nadewszystko zapewnienie mu powodzenia na przyszłość pod względem coraz to liczniejszego uczęszczania chorych do zdrojowiska, obok rzetelnej jego ważności lekarskiej, obok umiejętnej nad niem opieki lekarza i właściciela, obok odpowiednich urządzeń zdrojowych, obok wygod i przyjemności gościom tam zapewnionych, zawisło od przystępnych cen w zdrojowisku praktykowanych, osobliwie w naszych czasach, gdzie współzawodnictwo ani

na chwilę nie usypia, by dopiąć zamierzonego celu, to jest: osiągnąć jak największe rozpowszechnienie swego produktu, a z niem otrzymać zysk jak największy.

Łatwo pojąć, iż względy publiczności dla każdej przemysłowej sprawy, a zatem i dla humanitarno-lekarskiego przemysłu skoro tylko przybiera on rozmiary ogólniejszej potrzeby, o interes pieniężny potracić muszą, że się z nim oko w oko zmierzają, nieraz wzajem przeciw sobie występują; we wzajemnej zaś walce z sobą, mogą się stać nieubłaganemi wrogami, a powołując w pomoc za sprzymierzeńca opinię publiczną, dochodzą do znaczenia i potęgi. Z tym przeto interesem pieniężnym każdemu przemysłowemu przedsiębiorstwu, a humanitarno lekarskiemu może tem więcej, jak najostrożniej obchodzić się należy, jako z wszechwładcą, którego gniew srogie gromy smutnych następstw i skutków sprowadza.

O ile przystępne ceny w zakładach zdrojowych ważne są wogóle dla publiczności ze względów finansowych i ekonomicznych, o ile są znaczące ze względów humanitarnych, o tyle dla nas w ojczyistych zakładach niepośledniego nabierają znaczenia pod względem patryotycznym.

Nienapróżno ubożuchne nasze górskie okolice obdarzyła Opatrzność zdrojami lekarskiemi; nienadaremnie z pokarmem macierzyńskim wpoila w nas zamiłowanie swego, a lubo nie odmawia sposobności ko-

rzystania z obcego, co potrzebne i pożyteczne, zaprawdę nie wymaga po nas abyśmy nie szli za głosem rozsądku, przeoczywszy obce a do tego lepsze i tańsze, a hołdowali ze śmieszną wyłączością uporu lub zaślepienia swojemu, chociażby to o wiele gorszem i bezwzględnie droższem być miało.

Powiedzieliśmy wyżej, iż względy humanitarne, narodowo-ekonomiczne, finansowe, a nawet patryotyczne zniewalają nas do utrzymania cen jak najprzystępniejszych w naszych zdrojowiskach. Zbytecznem byłoby dowodzić, ile jest obowiązku humanitarnego, aby zakłady zdrojowe jako instytucje poratowania zdrowia, cenami swemi były o ile można jak najprzystępniejsze, nawet dla mniej zamożnych; aby przytulić mogły znękanego niemocą i tego, który nie jest w stanie na wagę złota okupić jedyne dobra i szczęścia na tej ziemi, to jest zdrowia! Staranie przeto o niskie ceny: pomieszkań, żywienia się, wód mineralnych tudzież kąpieli lekarskich i t. p. ciąży na zarządach zdrojowych, jako prosty obowiązek ulżenia cierpiącej ludzkości, od którego nic ich nie uwalnia, a który to obowiązek słuszość bezwarunkowo im nakazuje.

Co do względów ekonomiczno-financeowych, zalecających utrzymanie przystępnych cen w naszych zdrojowiskach, radzi je dobrze zrozumiany własny interes, korzyści z coraz większego ich rozpowszech-

nienia w skutku ich taniości; ztąd zwiększone zyski, wprawdzie na oko nie uderzające, ale jako ciągłe i częstsze, zatem zbiorowo większe, przynoszące nadto zakładowi rękojmię jego przyszłej trwałości, a zarządom następczającym środków do urzeczywistnienia potrzebnych ulepszeń, postępowi Balneotechniki i Balneoterapii odpowiednich, które to wreszcie drobne ale godziwe zyski ucząc tak potrzebnej u nas gospodarczej rządności, posłużą ku przestrodze, iż co ma być trwałem, zwolna ale ciągle wzrastać i potęgować się winno, jak to dziecię mające w swym organizmie warunki bytu i rozwoju, małym i wątłym się rodzi, ale ciągle wzrasta i utrwala się, aż dojrzeje i wyjdzie na męża, chlubę a nawet szczęście ogółowi przynoszącego.

Jeszcze o jednym względzie, nakazującym utrzymanie umiarkowanych cen w naszych zdrojowiskach, wspomnieć nam należy. Wiadomo, że zakłady zdrojowe ojczyście odwiedzają prawie wyłącznie nasi krajowcy. Sumienie publiczne nakazuje nam postępować z nimi, jako z najmilszymi braćmi, a prawdziwa szlachetność niechaj i w tem u nas góruje, żeśmy dalecy od ohydneho zdzierstwa lub łakomstwa, że nie stoimy o nieprawe zyski, że nie z bogacamy się bratnią szkodą, i nie stawiamy sideł na grosz bratni, może gorzkiemi łzami oblany.

Dosłyszane nie rzadko skargi na drożyznę, ogólnie panować mającą w naszych

zdrojowiskach, nasuwały nam zawsze myśl czyli i o ile rzeczony uzalania są uzasadnione, tudzież ażali nie ma sposobu zapobieżenia temu złemu (jeżeli istnieje), grożącemu wielką klęską tak drogim dla naszego serca zakładom zdrojowym.

Osobiste zwiedzenie wielu krajowych i postronnych zdrojowisk, tudzież liczne korespondencye z zarządami zdrojowemi przeprowadzane, dostarczyły nam materiału do porównania praktykowanej obecnie w zdrojowiskach ceny: pomieszkań, żywienia się, ceny wód mineralnych, tudzież wszelkich kąpiel lekarskich, nie pomijając opłat pobieranych za leczenie zdrojowe i składki na orkiestrę, tak u nas, jakoteż u postronnych mianowicie w zdrojowiskach, licznie przez polską publiczność odwiedzanych.

Aby należycie roztrząsać, słuszenie ocenić i sprawiedliwie zawyrokować w odpowiedzi, ażali drogo lub tanio jest w naszych zdrojowiskach? tudzież czyli i w której gałęzi zdrojowego u nas przemysłu są pod tym względem bezpodstawne zarzuty, lub uzasadnione zażalenia? należy roztrząsać poszczególne działy naszego gospodarstwa i przemysłu zdrojowego, a porównać ceny u nas praktykowane z odnośnemi u postronnych, poddając oddzielnie porównawczo - krytycznemu rozbiorowi:

I) cenę pomieszkań, przeznaczonych dla gości zdrojowych;

II) cenę żywienia się w zdrojowiskach;

III) cenę naszych wód mineralnych i ich produktów, służących do handlowego eksportu;

IV) cenę wszelkiego rodzaju kąpieli mineralnych w zakładach zdrojowych;

V) wysokość opłaty zdrojowej i składki na orkiestrę, pobieranych od gości;

VI) wreszcie zaznaczyć koszt podróży do zdrojowiska.

Z reasumowania cen wyszczególnionych powyżej działów gospodarstwa i przemysłu zdrojowego, można będzie powziąć przekonanie, ażali drogo lub tanio jest w naszych zakładach zdrojowych.

Przystępujemy zatem do krytycznego rozbioru cen tego rodzaju.

I. Co do ceny najmu pomieszczeń w naszych zdrojowiskach. Jak wiadomo, za najem 1go pokoju o średnich jego przymiotach w umeblowaniu, składającym się z najniezbędniejszych sprzętów i pościeli wraz z usługą, płaci się teraz na dobę: w Birsztanach, w Busku lub Ciechoćniku po 60 kopiejek (około 66 kr.); w galicyjskich zdrojowiskach mianowicie: w Iwoniczu, Krynicy, Lubieniu, Rabce, Rymanowie, Swoszowicach, Szczawnicy, lub Żegiestowie płaci się najmniej 1 zł. do

1 zł. 25 ct. (zł. pol. 4 do 5). Wyjątek od tego stanowią niższe ceny lichych pomieszczeń w Solcu, tudzież w Pustomytach i w Wysowy, w których najem pokoju na dobę kosztuje około 55 kr. = 50 kop. jednak bez pościeli i usługi. Wynajęcie 1 pokoju przyzwoicie umeblowanego kosztuje na dobę w zakładach zdrojowych Królestwa Polskiego od 120 do 150 kopiejek; zaś w galicyjskich zdrojowiskach jakimi są: Iwonicz, Rabka, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec i Żegiestów, cena ta wynosi od 2 do 3 zł.; a w Krynicy nawet czasami niestety do 4 zł. reń.

Jeżeli do wspomnianych arcywysokich cen najmu lokalów zdrojowo-gościnnych w Krynicy, dodamy zaprowadzony tam zwyczaj w nowomodnych niby willach (właściwie drewnianych domach) pobierania opłaty: za każdorazową wysyłkę po za dom służby np. do apteki, po doktora i t. p. po 10 kr., za jednorazowe przyrządzenie samowara do herbaty 20 kr., to dzienna cena najmu pokoju może tam dojść do bajecznie wysokiej kwoty.

Porównywając rzeczony ceny najmu pokoju w naszych zdrojowiskach z cenami praktykowanymi w obcokrajowych zakładach zdrojowych n. p. we Franzensbadzie, Gleichenbergu, w Karlsbadzie, w Maryenbadzie lub w Meranie, w których za wykwintnie umeblowany 1 pokój płaci się na dobę 1 zł. reń. 60 kr. do 2 zł. reń. widzimy rażą-

ca droższą u nas, gdy się zważy, iż nasze zdrojowiska posiadają przeważnie domy drewniane, zatem o wiele (co najmniej 15 do 20) razy) mniejszego nakładu na ich budowę wymagające, aniżeli zagraniczne kosztownie murowane domy mieszkalne; iż urządzenie, umeblowanie, udogodnienia, a nadewszystko sanitarne zalety pomieszkań, ogółem o wiele są u nas niższe, aniżeli w zagranicznych zdrojowiskach; iż wreszcie wszystko, co stanowi nieustanną troskliwość i czuwanie nad wygodą dla lokatora pokoju, jest nieporównanie wyższem w obcokrajowych zdrojowiskach, aniżeli w naszych.

Nie wchodzimy w powody i przyczyny droższyny pomieszkań w naszych zakładach, ani nie zamierzamy niczem uszczuplać prawa własności i rozporządzalności nią posiadaczy naszych zdrojowisk i właścicieli domów mieszkalnych, wszakże niemożemy zamilczeć, iż godziłoby się w dobrze zrozumianym obopólnym (właściciela i lokatora) interesie, postarać się: o obniżenie ceny najmu pomieszkań w naszych zakładach zdrojowych, albo spiesźnie ulepszyć i udogodnić u nas pomieszkania dla gości kąpielowych przeznaczone.

Pozostawienie nadal tej sprawy w jej dotychczasowym stanie, nie posłuży do rozwoju naszych zakładów zdrojowych, ani nie przysporzy ich przez chorych odwiedza-

kia; owszem może spowodować wcale nie-
norzystne dla nich następstwa i skutki.

O ile z jednej strony sami właściciele
naszych zdrojowisk przeważnie mogą oma-
wianą sprawę polepszyć, o tyle byłaby bar-
dzo pożądaną interwencya władzy, ku za-
prowadzeniu we wszystkich naszych zakła-
dach zdrojowych ustawy, normującej cenę
i prawa najmu pomieszkań gościnnych.

Skoro władze rządowe normują ceny
najmu pomieszkań gościnnych w obcokra-
jowych zdrojowiskach; skoro i u nas domy
zajezdne tudzież hotele podlegają w tej
sprawie ingerencyi Władz polityczno-admi-
nistracyjnych, czemużby tego samego nie
można zastosować do zakładów zdrojowych.
Właściciele domów mogliby corocznie uło-
żony przez siebie cennik najmu swych loka-
łów zdrojowo-gościnnych, przedkładać przed
sezonem Władzy do unormowania, a po jego
zatwierdzeniu, rzeczony cennik na odnośny
sezon miałby być ściśle obowiązującym.

Wprawdzie c. k. Namiestnictwo gali-
cyjskie wydało (pod d. 8. VI. 1882 r.) dla
zdrojowiska Krynicy rozporządzenie „wzglę-
dem trwania najmu i terminów wypowied-
zenia mieszkań zdrojowo-gościnnych“; je-
dnak rzeczony rozporządzenie nietylko nie
normuje ceny pomieszkań, ale wyłącznie
bierze w obronę właściciela domu, a bynaj-
mniej nie uwzględnia i nie warunkuje
słusznych praw lub okoliczności gościa zdro-
jowego. To też jako ilustracyę owego roz-

porządzenia można przytoczyć, iż zdarzało się, że właściciel domu w Krynicy wymógł na gościu zdrojowym 6-cio tygodniową cenę najmu pomieszkania, zaledwo dwa dni używanego.

II. Co do kosztów żywienia się gości w naszych zdrojowiskach, śmiało wyznać możemy, iż takowe (według trzydziestoletniego naszego w tej sprawie doświadczenia), wcale nie są u nas przesadzone. Dzięki bowiem utworzonej w naszych zakładach zdrojowych wolnej konkurencyi, dzięki zaopatrzeniu każdego zakładu 2-ma, 3-ma, 4-ma, 5-ma, a nawet 7-ma restauracyami, zabezpieczono gościom możność żywienia się odpowiednio do ich życzeń i zasobu. W miarę potrzeb i wymagań gościa, restauracye dają mu sposobność otrzymania całodziennego wyżywienia się za 1.50 do 2.50 zł. w galicyjskich zdrojowiskach, a za 1¹/₂ do 2 r. sr. w zakładach zdrojowo - kąpielowych Królestwa polskiego.

Równie i prowadzenie własnej kuchni w naszych zdrojowiskach obecnie wcale nie natrafia na te trudności, z jakimi przed kilkunastu laty niemal walczyć było potrzeba. Teraz bowiem wielka jest łatwość nabycia surowych materiałów spożywczych, gdyż niemal wszędzie po zdrojowiskach krajowych istnieją jatki rzeźnicze, jest mnóstwo piekarń, są sklepy: mąki, krup, kaszy, ryżu i przypraw kuchennych, nawet są handle zagranicznych delikatesów i ba-

kalij; zaś o nabiał, o świeże masło, drób, owoce i jagody bynajmniej nie trudno.

Na brak napojów do stołu, mianowicie: piwa, wszelkiego rodzaju win, koniaku, likierów, i t. p. nikt się nie poskarży w naszych zdrojowiskach, albowiem każda restauracya ma tego podostatkiem, a nawet nie zbywa tego w licznych handlach korzeni i win, prawie przez cały rok otwartych w niektórych naszych zakładach zdrojowych na potrzebę stałych mieszkańców.

III. Ceny naszych wód mineralnych i otrzymanych z nich przetworów, na eksport handlowy przeznaczonych, są obecnie następujące:

	Cena jednej flaszki wody mineralnej z opakowaniem loco				Cena				
	w Krakowie handel Wentzla	we Lwowie handel Goldbauma	w Warszawie apteka Heinricha	w Wiedniu u Mattoniego	flaszki ługu mineralnego	1 kg. soli mineralnej	1 kg. mułu mineralnego	50 kg. borowiny	pudełko pastylek
Birsztany	—	—	—	—	—	30 kp.	—	—	—
Busko	17 kp.	—	—	—	—	—	6 kp.	—	—
Ciechoćinek	20 "	—	—	—	25 kp.	—	—	—	—
Druskieniki	30 "	—	—	—	12 "	10 kp.	2 "	1 rs.	—
Iwonicz	30 kr.	33 kr.	30 kr.	60 kp.	50 kr.	150 kr.	—	—	—
Krynica	20 "	25 "	25 "	45 "	—	—	—	50 kr.	65 kr.
Morszyn	18 "	23 "	21 "	—	58 kr.	160 kr.	—	—	—
Rabka	21 "	25 "	—	—	25 "	1 zł.	—	—	—
Rymanów	30 kr.	—	—	60 kp.	—	130 kr.	—	—	—
Solec	12 ¹ / ₂ kp.	—	—	30 "	—	—	—	—	—
Szczawańnica	21 kr.	25 kr.	27 kr.	45 "	—	—	—	—	—
Wysowa	18 "	—	24 "	35 kr.	—	—	—	—	—
Żegiestów	20 "	25 kr.	25 "	45 kp.	—	—	—	—	—

Porównywając cenę wód mineralnych krajowych widzimy, iż wody słonjodobromowe: druskienicka iwonicka i rymanowska są najdroższe z wód krajowych; przeciwnie zaś tego samego rodzaju woda rabczańska jest o $\frac{1}{3}$ część tańszą aniżeli powyżej wymienione — iż identyczne wody słono-gorzkie siarczane: solecka i buska są najtańsze — iż krajowe szczawy ziemno alkaliczno-żelaziste mianowicie: krynicka i żegiestowska są w równej cenie; zaś tego samego rodzaju woda wysowska jest o $\frac{1}{10}$ od tamtych tańszą; jednak ani sposobem swego napełnienia, ani materiałem używanym do jej eksportu, swym równieństwem bynajmniej nie dorównywa — iż cena wody słono-gorzkiej morszyńskiej wcale jest uzasadnioną i przystępną.

Z uwagi na dobroć materiału i przyjemny kształt flaszek, w jakich obecnie ogółem wody mineralne krajowe są rozsyłane — z uwagi na wcale przyzwoite zewnętrzne ich uozdobianie: etykietą, kapslami, sygnaturą pak i. t. d., a nadewszystko uwzględniając kunsztowne sposoby napełniania wód krynickiej i żegiestowskiej, każdy bezstronny przyznać musi, iż starania zarządów naszych zdrojowisk o możliwie najlepsze zalety swego artykułu handlowego, iżby takowy niemal w tym samym stanie dostarczany był choremu, w oddaleniu od dotyczącego źródła, w jakim mu go dobroczynna natura przeznaczyła, istotnie na uznanie zasługują.

Usprawiedliwienie co do bezwzględnej drogości wody druskienickiej, iwonickiej i rymanowskiej, tylko same zarządy odnośnych zdrojowisk podać i uzasadnić mogą. Spodziewamy się jednak, po dobrze zrozumianym ich własnym w tej sprawie interesie, iż postarają się zaradzić owej drożyznie swych wód mineralnych.

Jeszcze jedną mamy prośbę do zarządów naszych zdrojowisk, a to: aby wszelkimi sposobami dały poznać swój produkt polskim i zagranicznym lekarzom — aby weszły w stosunki handlowe: z Krakowem, Kijowem, Lwowem, Warszawą i Wilnem, skoro dotychczas n. p. wód: rabczańskich, morszyńskich lub wysowskich nie ma do nabycia w niektórych z tych miast. Pragniemy także, aby nawet z firmami zagranicznych składów wód mineralnych postarano się zawiązywać handel, jako to: w Berlinie u Heyla et Comp., w Kijowie u Seidla i Marcińczyka, w Petersburgu u Szmida et Comp., w Pradze u Kunerlego, w Wiedniu u Mattoniego, tudzież w Wilnie u Gruzewskiego i Szerszewskiego; iżby nasze wody mineralne doczekały się co rychlej włączenia w wielką rodzinę wód europejskich, na handel dostarczanych.

Porównajmy teraz cenę poszczególnych grup naszych wód mineralnych, z ceną współrzędnych im wód zagranicznych, jako to:

1) Druskienik, Iwonicza, Rabki i Rymanowa ze zdrojami: Hall, Heilbrunn Adelheidsquelle i Kreuznach.

2) Krynicy, Wysowy i Żegiestowa ze zdrojami: w Buzias, Driburgu, Pyrmoncie, Schwalbachu, Spaa, St. Moritz i Vals.

3) zaś wodę Morszyńską z wodami gorzkiemi najpowszechniej w użyciu będącemi, jakimi są wody: Franz - Josephs-bitterwasser, Huniady, Königsbitterwasser, Pillna, Seidschütz i Victoria.

4) tudzież nasze wody Szczawnickie z wodą: Billińską, Emską i Gleichenbergską, Salzbrunską, Selterską i Wyszyńską (Vichy), a otrzymamy następujący obraz nadmienionego porównania:

Co do 1 grupy

Ceny w Wiedniu [Mattoni]

krajowe: Iwonicz	42 ct.
„ Rabka	42 „
„ Rymanów	—
zagraniczne Hall	32 ct.
„ Heilbrunn Adelheidsquelle	42 „
„ Kreuznach	40 „

Co do 2giej grupy

Ceny w Wiedniu [Mattoni]

krajowe: Krynica	35 ct.
„ Wysowa	— „
„ Żegiestów	— „
zagraniczne: Buzias	45 ct.
„ Driburg	50 ct.
„ Pyrmonct	60 ct.

zagraniczne	Schwalbach	33 ct.
"	Spaa	60 ct.
"	St. Moritz	35 ct.
"	Vals	75 ct.

Co do 3ciej grupy

Ceny w Wiedniu [Mattoni]

krajowa	Morszyńska	— ct.
zagraniczne:	Friedrichshall	31 ct.
"	Franzjosephsbitte Wasser	32 ct.
"	Hunyady	25 ct.
"	Königsbitte Wasser	25 ct.
"	Püllna	35 ct.
"	Seidschütz	32 ct.
"	Viktoria	25 ct.

Co do 4tej grupy

Ceny w Wiedniu [Mattoni]

krajowa	Szczawnicka	35 ct.
zagraniczne:	Billńska	32 ct.
"	Emska	40 ct.
"	Gleichenbergska	30 ct.
"	Salzbruńska	45 ct.
"	Selterska	40 ct.
"	Wiszyńska (Vichy)	70 ct.

Z powyższego zestawienia cen wód mineralnych widzimy, iż nasze wody słonojodobromowe wcale nie są droższe od zagranicznych — iż nasze szczawy ziemnoalkaliczno-żelaziste prawie zupełnie równej są ceny z odpowiedniami zagranicznymi; o wiele zaś są tańsze od im współrzędnych wód obcokrajowych, będących: w Buzias, w

Pyrmoncie, Spaa lub Vals — iż nasza krajowa woda słonogorzka morszyńska nie tylko swą ceną, ale i swą doniosłą leczniczą skutecznością, śmiało iść mogąca w zawody z wodami gorzkimi zagranicznymi, jest bardzo tanią — nareszcie iż i krajowe nasze arcy silne alkaliczne źródło Szczawnicy, ani swą ceną, ani swą leczniczą ważnością, nie ustępują i nie powinny dać sobie wyrwać palmy pierwszeństwa nad wodą: Emską, Salzbruńską lub Selterską, a tem mniej nad arcydrogiemi wodami z Vichy, a przecież z tej to grupy obcokrajowe wody, jeszcze tak bardzo licznych mają swych wielbicieli między naszymi lekarzami, a tem więcej u naszej publiczności.

Nie umiemy pojąć ani wytłómaczyć, z jakiego powodu i z jakich względów, flaszką krajowych wód mineralnych: krynickiej i szczawnickiej, sprzedawana jest u p. Mattoniego o 15 ct. drożej nad ich miejscową, taryfową cenę. Trudno bowiem przypuścić, iżby koszt frachtu od jednej flaszki wód nadmienionych do Wiednia wynosił 15 ct. Zaznaczyć też należy, iż p. Mattoni ma na swoją korzyść zapewniony 10pre. rabat od zarządu zdrojowiska za pobierane wody Szczawnickie. Miałożby to pochodzić z miłostwej życzliwości p. Mattoniego dla naszych zdrojowisk? lub może z jego łaskawej ofiarności pomieszczenia w wiedeńskich składach i w jego cenniku, wód: iwonickiej, krynickiej i szczawnickiej?

139

Przy wzajemnem porównaniu ceny kąpiel mineralnych przedewszystkiem uwzględnić należy balneotechniczne urządzenia gmachu łaźiebnego, mianowicie system ogrzewania wody mineralnej na kąpiele, wskazany zasadami umiejętności dla poszczególnej grupy wód mineralnych, obejmującej: wody alkaliczne, słone, siarczane, żelaziste i t. d., o ile rzeczony system w odnośnem zdrojowisku jest zaprowadzony; albowiem każda grupa wód mineralnych, jeżeli udzielane z nich kąpiele rzetelnie zapewnić mają chorym ich leczniczy skutek i ich terapeutyczną wartość, właściwym sposobem ogrzewane być powinna. Z tego-to powodu umiejętność podała przeróżne sposoby ogrzewania wód mineralnych na kąpiele, z których niektóre są sztucznymi a zarazem i kosztownymi, jak n. p. system: Friema, Schwartza lub Czernickiego, w ostatnim czasie w użycie wprowadzony.

Stąd też różne są sposoby balneotechnicznego urządzenia łaźienek dla kąpeli mineralnych, powodujące większe lub mniejsze koszta budowy gmachu łaźiebnego, nieodzownie wymagane dla osiągnięcia balneoterapeutycznych celów udzielanej tam kąpeli, co wraz z architektoniczną stroną budynku łaźiebego, ze skromnością lub upiększeniem samego gmachu, wreszcie z jego skromnem lub zbyt kowem umeblowaniem i innemi udogodnieniami, wpływa na koszt wystawiania i utrzymania budynku łaźieb-

nego; nakład zaś kapitału i jego fruktyfikacya odbija się prawem konieczności w wyższej lub niższej cenie kąpiele mineralnej.

Niewszystkie kąpiele mineralne wymagają kunsztownego, a zatem i kosztownego systemu ogrzewania ich wód, jaką jest tak zwana metoda Schwartza lub Czernickiego do ogrzewania wody kąpielowej, a niektóre z naszych zdrojowisk, pomimo uzasadnionej potrzeby kunsztownej metody ogrzewania swych wód mineralnych na kąpiele, takiego u siebie do obecnej pory nie posiadają. I tak z naszych zakładów wody gazowo żelaziste na kąpiele używających, tylko Krynica (od r. 1863) i Żegiestów (od r. 1887) szczycą się zaprowadzonym u siebie systemem Schwartza; zaś Nałęczów, Sławinek i Wysowa wcale go nie posiadają.

Samo z siebie wynika, iż zaprowadzenie w Krynicy systemu Schwarza, skutkiem którego każda pojedyncza kąpiel parą do wanny pośrednio doprowadzoną, jest ogrzewana, wymagało arcykosztownego (dla 72 wanien nakładu przeszło 30.000 złr. mon. austr.) balnotechnicznego urządzenia; stąd też kąpiele mineralne Krynickie, w porównaniu z takimiż kąpielami we Franzensbadzie, gdzie za kąpiel urządzoną podług metody Schwartza, płaci się 1 złr. 50 ct., gdy w Krynicy 90 kr.; albo skoro kąpiel borowinowa w Karlsbadzie lub we Franzensbadzie kosztuje 2 do 3 złr., gdy takąż kąpiel w Krynicy tylko 1 złr. 60 ct. kosztuje, są

względnie tanie, a przystępność ich ceny tem więcej na uznanie zasługuje, gdy dodamy, iż urządzenie, umeblowanie i komfort łazienek Krynickich, Franzensbadzkim nie ustępuje.

Dodawszy do powyższych okoliczności stosunki architektoniczne gmachów łazienkowych i ich gabinetów (obszerność, wysokość i wentylacja) w Krynicy istniejące, a porównawszy wszystkie te okoliczności Krynicy z odnośnemi stosunkami innych naszych zdrojowisk, każdy bezstronny przyzna, iż Krynica, co do swych kąpeli mineralnych jest najcelniejszą, a względnie i najtańszą ze wszystkich krajowych zakładów zdrojowych.

Z dalszego porównania cen współrzednego rodzaju naszych kąpeli mineralnych między sobą widzimy:

iż co do grupy krajowych wód słonych i słonowodobromowych, jakich dostarczają: Birsztany, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Morszyn, Rabka, Rymanów i Truskawiec, okazuje się, iż kąpiele Iwoniczkie i Truskawieckie są najdroższe, zaś w Morszynie i Rymanowie najtańsze,

iż co do grupy krajowych wód siarczanych, jakie posiadamy: w Busku, Lubieniu, Pustomytach, Solcu i Swoszowicach, kąpiele siarczane w Lubieniu są najdroższe; zaś w Solcu najtańsze, jednak urządzenie balneotechniczne łazienek w Solcu, będąc w zbyt pierwiastkowym i zaniedbanem

swym stanie, nietylko do życzenia, ale i do uzasadnionego żądania, bardzo wiele dotychczas pozostawia,

iż co do grupy wód krajowych żelazistych, jakie mamy: w Krynicy, Nałęczowie, Sławinku, Wysowy i Żegiestowie, w obec niezaprowadzonego z wyjątkiem tylko Krynicy i Żegiestowa scyentyficznie wymaganego kunsztownego systemu ogrzewania wody na kąpiele, nie może być mowy o ściśle uzasadnionem porównaniu ceny udzielanych tam kąpiel żelazistych,

iż niepodanie cen za użycie bielizny kąpielowej w wielu naszych zdrojowiskach. (Birsztyn, Busko, Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Pustomyty, Rabka, Rymanów, Solec, Swozowice i Truskawiec). Zdaje się przemawiać za brakiem własnego jej posiadania na publiczny użytek, tudzież nasuwa domysł niezaprowadzenia tam tak zwanych wygrzewaczów do bielizny kąpielnej, co razem wzięte, nie jest obojętnem dla wygody kąpiącego się, osobliwie dla chorego, dając przytem niekorzystne wyobrażenie o zaopatrzeniu naszych gmachów łaźniebnych.

Nie wchodzimy w powody wysokości cen kąpeli słonych, udzielanych: w Druskienicach, Iwoniczu i Truskawcu; albowiem uzasadnienie tej sprawy same tylke Zarządy zdrojowe wskazać mogą; lubo nie zamierzamy, iż udzielanie w Iwoniczu i Truskawcu kąpeli mineralnych na trzy klasy podzie-

lonych, z których każda o $\frac{1}{3}$ część ceny jest tanszą, umożliwia ich użycie nawet mniej zamożnym chorym.

Uwzględniając odpowiednią celowi właściwość urządzeń balneotechnicznych w zagranicznych zdrojowiskach — uwzględniając kosztowną ich łazienek architekturę i ich umeblowanie — uwzględniając niezaprzeczony ich komfort — trudno mówić o bezwzględnej taniości ojczystych kąpiel lekarskich, które co do ich urządzenia i uposażenia, ogółem w tyle poza obcokrajowemi łazienkami pozostają.

Życzyłoby należało, aby za przykładem Krynicy, [której dwa gmachy łazienne swem balneotechnicznym urządzeniem zupełnie odpowiadają wymogom obecnego stanowiska umiejętności lekarskiej], poszły i inne nasze zakłady zdrojowo-kąpielne; aby co rychlej zaprowadziły u siebie należyte urządzenie swych łazienek; a nie zmarnują i nie pożałują wyłożonego na to kapitału, skoro dodamy, iż za same tylko kąpiele mineralne bywało w Krynicy rocznie przeszło po 39.000 złr. brutto dochodu.

V. Co do wysokości opłaty zdrojowej (tak zwanej taksy kuracyjnej), tudzież składki na orkiestrę, pobieranej od gości leczenia używających, te w naszych zdrojowiskach są następujące :

	Taksa kuracyjna od 1 osoby	Składka na orkiestrę zdrojową
w Birsztanach	3 rs.	—
w Busku	5 rs.	łącznie
w Ciechocinku	5·50 kop.	"
w Druskienikach	niewiadomo	—
w Iwoniczu	5 zł.	—
w Krynicy	2 do 3 zł.	2 do 3 zł.
w Lubieniu	4 zł.	łącznie
w Morszynie	2 "	1 zł.
w Pustomytach	2 "	łącznie
w Rabce	5 "	"
w Rymanowie	3 "	"
w Solcu	3 rs.	1 rs.
w Swoszowicach	4 zł. 50 ct.	łącznie
w Szczawnicy	6 zł.	"
w Truskawcu	5 "	"
w Wysowie	—	—
w Żegiestowie	3 zł.	2 zł.

Ze wzajemnego porównania cyfr wyżej podanych widzimy, iż opłaty pobierane w zdrojowiskach polskich pozakordonowych jako to: w Busku, Ciechocinku i Solcu, tudzież w galicyjskich zakładach zdrojowych mianowicie: w Iwoniczu, Krynicy, Rabce, Szczawnicy, Truskawcu i Żegiestowie, są do siebie zbliżone, w Lubieniu i w Swoszowicach są sobie równe, a najmniejsze są w Pustomytach. Zdrojowisko Wysowa dotychczas nie pobiera tej opłaty, nie będąc do tego uprawnionem; jednak już w r. 1887

poczyniło staranie do uzyskania owego przywileju.

Zważywszy, iż osoby zaopatrzone legalnemi świadectwami ubóstwa, tudzież nauczyciele i uczniowie szkół niższych, wojskowi do rangi oficera, jako też wszyscy lekarze i ich rodziny są w naszych zdrojowiskach z zasady uwalniani od uiszczenia rzeczonych opłat; zważywszy, iż wspomniane opłaty są o wiele wyższe: w czeskich, styryjskich, tyrolskich, nie wieckich i innych zagranicznych zdrojowiskach, a nadewszystko uwzględniając, iż wzmiankowane opłaty służą wyłącznie na opędzenie wydatków utrzymania w porządku: publicznych spacerów, chodników, kiosków, na oświetlanie zakładów, tudzież na wydatki ku uprzyjemnieniu pobytu gościom, przyznać musimy, że nasze zdrojowiska nie przeciążają swych gości tego rodzaju opłatami, które z natury rzeczy, jako na opędzenie potrzeb ku ogólnemu użytkowi służących, słuszenie wspólnemi ofiarami winny być okupione.

Zważywszy, iż opłata zdrojowa i składka na orkiestrę, pobierane w obcokrajowych zdrojowiskach są o wiele wyższe aniżeli w naszych zakładach zdrojowych, skoro na przykład:

we Franzensbadzie wynosi opłata zdrojowa od 1 osoby 6 zł., składka na orkiestrę 3 zł.; w Karlsbadzie opłata zdrojowa od 1 osoby 6 zł., składka na orkiestrę 3 do 8 zł. w miarę ilości osób; w Maryenbadzie

opłata zdrojowa od 1 osoby 6 zł., składka na orkiestrę 3 do 8 zł. w miarę ilości 2—4 osób; w Cieplicach czeskich opłata zdrojowa od jednej osoby 9 zł., składka na orkiestrę 3 zł.; od 2 osób opłata zdrojowa 15 zł., składka na orkiestrę 5 zł., od 3 osób opłata zdrojowa 21 zł., składka na orkiestrę 6 zł., od 4 osób opłata zdrojowa 27 zł., składka na orkiestrę 8 zł.;

musimy przyznać, iż tak zwane taksy zdrojowe, są w naszych zakładach zdrojowo-kąpielnych o wiele niższe, aniżeli w obco-krajowych.

VI. Nareszcie przystępujemy do zaznaczenia kosztów podróży do naszych zdrojowisk.

Dzięki dzisiejszym ułatwieniom w podróży przez zaprowadzenie sieci kolei żelaznych do wielu naszych zdrojowisk, z których obecnie: Ciechocinek, Iwonicz, Krzeszowice, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Swozowice i Żegiestów posiadają własne swoje stacye kolei żelaznej; zaś Krynicę, Lubień, Morszyn i Truskawiec zaledwo jedna mila wybornej drogi wozowej od najbliższych stacyj kolei żelaznej oddziela, nie może być dzisiaj mowy, o nadmiernych kosztach odbywania podróży do naszych zdrojowisk, którą natomiast chory skutecznie może wygodnie i tanio.

Nie potrzeba bliżej rozbierać, ani się dłużej zastanawiać, iż z Krakowa, ze Lwowa lub z Warszawy mniejszym wydatkiem

opędzi się koszta podróży do Iwonicza, Rabki lub Rymanowa, aniżeli do współrzędnych z tamtymi zagranicznych zdrojowisk, istniejących: w Heill, Heilbrunn lub Kreuznach; iż taniej nam dojechać: do Krynicy, Nałęczowa, Sławinka lub do Żegiestowa, aniżeli: do Driburga, Franzensbadu, Pyrmontu, Schwalbachu lub do Spaa; iż równie mniej nas będzie kosztować podróż: do Buska, Pustomyt, Solca lub Swoszowic, aniżeli do współrzędnych tego rodzaju zdrojowisk, będących: w Langenbrücken, Neundorfie, Schinznachu lub Wipfeldzie; iż taniej dojedziemy do Szczawnicy aniżeli: do Ems, Gleichenbergu, Salzbrunu lub do Vichy. To też dzisiaj nikt rozsądnie z wydatkami się liczący, nie może mówić o wysokich kosztach podróży do naszych zakładów zdrojowo-kąpielnych.

Oto obraz ze wzajemnego porównania cen tak w naszych zdrojowiskach pomiędzy sobą, jakoteż wykazanie różnic co do cen obecnie istniejących w krajowych i obcych zakładach zdrojowych, z którego najwidoczniej się okazuje, w której gałęzi gospodarstwa i przemysłu zdrojowego jesteśmy i powinniśmy być z siebie zadowolonymi, a w której u nas poprawy możemy i mamy prawo oczekiwać. Jakkolwiek najszczerze przywiązanie do swojego kierowało naszym piórem, jakkolwiek radzibyśmy wszystko co nasze znaleźć i widzieć jak najlepszem; wszakże miłość prawdy

górująca po nad wszystkie względy, nie daje nam niedostrzedz niektórych czarnych smug w powyżej przedstawionym obrazie. Dalecy od robienia komukolwiek wymówek, a tem bardziej od chęci wdzierania się w prawa cudzej własności i rozporządzalności takową, w imię dobra najszczerzej umiłowanych przez nas krajowych zdrojowisk, w imię własnego a dobrze zrozumianego ich interesu, w imię cierpiących chorych, a zatem nieszczęściem dotkniętych, wreszcie w imię słuszności, prosimy właścicieli i zarządy naszych zdrojowisk, aby co rychlej usunąć zeckniały wykazane owe czarne smugi w naszym obrazku, aby ge zamieniły w zachwycający i najprzyjemniejszy, abyśmy napewno i niebawem wyrzec mogli, iż w naszych zdrojowiskach dobrze i tanio, ale nie źle a drogo, gdy natomiast w postronnych zakładach dobrze, a zatem względnie i nie drogo.

II.

Czego najpilniej potrzeba ku ulepszeniu naszych zdrojowisk?

Nikt nie zaprzeczy, iż zdroje lekarskie (zwykle mineralnemi nazywane) są przyrodnym i nieprzemijającym naszej ziemi zasobem, a wraz z nią niespożytym darem bożym. Od 20 wieków używane, stały się dla społeczeństwa za dni naszych niemal potrzebą; im zaś dokładniej poznano je i oceniono, tem obszerniejsze znalazły swe zastosowanie i wszechstronniejsze spożytkowanie. Owe martwe płody ziemi, ożywione tchnieniem ludzkiego ducha, a wsparte potęgą naszej pracy są: ulgą i pomocą w chorobach, dźwignią krajowej zamożności i dobrobytu, tudzież podniętą ku szlachetnym objawom miłosierdzia bliźnich, których niedola cierpienia dotknęła.

Jednak zdroje lekarskie tylu zaletami obdarzone, jeżeli rzetelny pożytek i ogólną korzyść dla kraju przynieść mają, muszą

przybrać wyrozumowane ukształtowanie ku spełnieniu swego przeznaczenia, winny pozyskać formę swego urządzenia, słowem z martwego materiału stać się niejako uorganizowanym i w ruch ogólnego dobra wprawionym darem bożym.

Zastanowić się nad sposobami owego, nasze zdroje lekarskie ożywić mającego tchnienia; zbadać naturalne prawa jego działalności; zarazem odpowiedzieć na pytanie, czyli i o ile w naszych zdrojowiskach powyżej przytoczone okoliczności są rzetelnie pojmowane i należycie spełniane; ażali nasze zakłady zdrojowe są już uorganizowanemi instytucjami ogólnego dobra krajowego; oto zadanie niniejszej rozprawy.

1.

Aby na powyższe pytania zasadniczo i gruntownie odpowiedzieć, przedewszystkiem należy nam określić istotne przeznaczenie wszelkiego źródła lekarskiego i jego zakładu zdrojowego; albowiem po długoletnim doświadczeniu w sprawach zdrojowych, nabyliśmy przekonania, iż wielu z właścicieli i kierowników naszych zdrojowisk, wcale niejasne ma o ich przeznaczeniu pojęcie. Według nas, przyrodzonym i istotnym celem wszelkiego źródła lekarskiego, jest: być środkiem leczniczym, a jego zdrojowiska przeznaczeniem być leczniczą długotrwałych chorób. Wszystko zatem, co zaspakaja potrzeby, wymagania i wy-

gody tutaj leczyć się mającego chorego, jest niezbędnie koniecznym i rdzennym przymiotem, a najprzedniejszą właściwością i istotnym warunkiem bytu wszelkiego zakładu zdrojowego. Wszystko, co daje zdrojowisku cechę i zalety dobrej lecznicy, której za posadzkę służy kwiecista murawa lub piękny las, a za jej strop wspaniałe niebios firmament: lecznicy, uposażonej najzdrowszem powietrzem, zaopatrzonej w umiejętną pomoc i najtroskliwszą opiekę lekarską, tudzież we wszelkie leki i przyrządy lecznicze, odpowiednie dzisiejszemu stanowisku medycyny; lecznicy, posiadającej: higieniczne pomieszkania, najzdrowsze środki pożywienia, arcywygodne postłania, a najchętniejszą i wzorową usługę dla chorych; oto zasadnicze, kardynalne i istotne potrzeby każdego zdrojowiska, których domaga się rzetelne pojęcie przeznaczenia i celu wszelkiego zakładu zdrojowego a więc i naszego krajowego. Ponieważ zaś najgłówniejszym i rdzennym lekiem każdego zdrojowiska z natury rzeczy są jego źródła mineralne, przeto one przede wszystkim wymagają największej opieki, iżby najdokładniej były uporządkowane co do swego dopływu i odpływu, co do ocembrowania czyli oprawy i dokładnie zanalizowane. One mają zawsze dostarczać chorym wody lekarskiej w jej przyrodzonym i żywym stanie, niezanieczyszczonej żadną obcą istotą; jej czerpanie ma być arcyułatwione, nigdy przez bezpośred-

dnio ręczne zanurzanie w źródle kubka do picia wody służącego, ale napełnionego za pomocą przyrządu smoczkowege, lub aparatem wynalazku Tobrego.

Nie wchodzimy w szczegóły innych kardynalnych urządzeń zdrojowiska, mianowicie: co do jego łazienek, co do pomieszczeń przeznaczonych dla gości zdrojowych, co do środków pożywienia tu leczących się chorych i t. d.; gdyż nie jest naszym zamiarem, podawać pierwowzór urządzenia zakładu zdrojowego; ani bowiem miejsce, ani czas po temu; sam zaś przedmiot zbyt daleko przechodziłby granice zakresu i wymagań niniejszego zadania.

2.

Skoro zakład zdrojowy jest lecznicą, przeto jako taki, winien mieć właściwe uorganizowanie, wskazane jego przeznaczeniem, a ujęte przepisami w obowiązujący go statut zdrojowy, którego zasadnicza potrzeba dla wszelkiego zdrojowiska jest niezbędną koniecznością, gdyż bez niego nie mogą być zabezpieczone w zakładzie zdrojowym zasady i wyma-

gania publicznej higieny, lekarskiej policyi, a nadewszystko balneoterapii w urządzeniach zdrojowych. Niestety! tego rodzaju ogólny statut, wszystkie nasze zdrojowiska obowiązywać mający, w naszym kraju nie wyszedł dotychczas po za dziedzinę zamia-

ru i projektów. Nie ustanowiły go kompetentne władze; to też istniejące w naszych zdrojowiskach dotychczasowe „instrukcye” czyli rzekome statuty zdrojowe, wysnute z grubej empiryi i prostej rutyny, są płodem fantazyi i tradycyjnej dowolności właściciela poszczególnego zdrojowiska; płodem pozbawionym umiejętnej i rozumnej podstawy; bez uwzględnienia najelementarniejszych zasad nauki lekarskiej; rzeczzone zaś instrukcye zdrojowe częstokroć nie odpowiadają przyrodzonemu zadaniu i naturze dotychczasowego ich zdrojowiska, a nieraz nawet uszczerbek jego interesów powodują.

Z nieistnienia u nas ogólnej normy statututu zdrojowego, pochodzi brak istotnej i trwałej podstawy bytu, rozwoju i wzrostu naszych zdrojowisk; jest brak wskazówki ku kolejnemu ich ulepszaniu, odpowiedniemu do potrzeb poszczególnego zakładu zdrojowego. Z braku takiego statututu pochodzą: niedostatki, chwiejność i dorywczosć w urządzeniach zdrojowych, nierazko napotykana w nich dysharmonia; jednym słowem, nieistnienie normy organicznego statututu dla naszych zakładów zdrojowych, powoduje niespełnianie istotnego ich przeznaczenia i ich zadań, jest źródłem obecnych ich mankamentów; bo im zbywa na umiejętnym i rozumowym drogowskazu ku osiągnięciu rzeczywistego ich celu.

Każdy z myślących przyzna, iż dotychczasowy brak organicznego statutu w naszych zdrojowiskach, nie gwarantuje uzasadnionego zadosyćuczynienia kuracyjnym potrzebom, wymaganiom i wygodom gości zdrojowych, nie zapewnia im osobistego i rzeczowego bezpieczeństwa pod względem sanitarnej policyi; nie wskazuje właścicielowi zakładu zasady, aby nawskróś przejęty był przekonaniem, iż źródło mineralne wprawdzie jest jego własnością, ale jego używalność jest sprawą publicznego dobra, z interesem kraju w najściślejszym związku będąca.

Wspomniany brak statutu nie poucza kierownika lub zarządcę zakładu, aby sprawy zdrojowe traktował z wszechstronną wyrozumiałością, aby w obejściu się z gośćmi zawsze uwzględniał, iż ma do czynienia z chorymi, długotrwałem cierpieniem znękanymi, u których oprócz choroby, już samo wydalenie z domowego ogniska i rodzinnych stosunków, potęguje ich rozstrój nerwowy i drażliwość, aby we wszelkich sprawach zdrojowych dalekim był od stronniczości, a zupełnie wolnym od pokus prywatnej interesowności, chroń Boże! od wyzyskiwania.

Im dłużej potrwa nieistnienie organicznego statutu w naszych zdrojowiskach, tem dłużej one pozostawać będą w dotychczasowej swej małości, niezabezpieczone co do swego bytu i dalszego rozwoju,

oddane na łup przyszłej niedoli i upadku, który lada chwila sprowadzić mogą czasowe, niepomyślne okoliczności.

Sejm nasz krajowy uchwaliwszy w roku 1881 jakoby na próbę „projekt statutu dla zdrojowiska Krynica-Słotwiny“, ale nie uzyskawszy najwyższej jego sankcyi, zaniechał nadal tej sprawy nie czyniąc zadosyć ani ogólnej i naglącej potrzebie kraju, ani nie uwzględnił dwukrotnej swojej uchwały, wzywającej Wydział krajowy do przedłożenia ogólnego statutu dla wszystkich naszych zdrojowisk.

Główne punkta owego projektowanego statutu dla zdrojowiska Krynica-Słotwiny były następujące: *a)* czuwanie nad całością i bezpieczeństwem zdrojów mineralnych; niemniej nad utrzymaniem w dobrym stanie urządzeń zdrojowych; *b)* opieka nad ubogimi, potrzebującymi pobytu w zdrojowisku w celu leczenia się; *c)* czuwanie aby mieszkania dla gości były zdrowe i dogodne; *d)* staranie o zakładanie nowych urządzeń zdrojowych dla rozwoju zakładu, jego upiększenia, dla wygody gości i uprzyjemnienia im pobytu; *e)* zarząd funduszem zdrojowym; *f)* wyłączenie niektórych spraw obecnie powierzonych na mocy ustawy gminnej urzędom gminnym, a oddanie i wykonanie rzeczonych spraw ustanowić się mającemu komitetowi zdrojowemu, złożonemu: z właściciela zdrojowiska, z naczelników rad gminnych do obszaru zdrojowego należących, z

lekarza urzędowo-zdrojowego i jednego wybranego z lekarzy w zdrojowisku stale praktykujących, tudzież z jednego delegata Wydziału powiatowego i z jednego delegata Wydziału krajowego. Wspomniany komitet załatwiać miał sprawy ściśle zdrojowe wyszczególnione pod *a) b) c) d) e)*, tudzież sprawy od rad gminnych przejęte; *g) właściciel zakładu zdrojowego jest obowiązany stale utrzymywać lekarza zdrojowego; h) koszta załatwienia czynności komitetu, przejętych od rad gminnych, ponoszą właściciele zdrojowiska i gminy należące do obszaru zdrojowego; zaś koszta spraw ściśle zdrojowych pokrywa fundusz zdrojowy, powstający z opłat zdrojowych i z innych dochodów przez komitet pobieranych; i) wysokość opłat zdrojowych potwierdza Namieśtnictwo; k) coroczny budżet wydatków i dochodów funduszu zdrojowego uchwała komitet zdrojowy; l) Rządowi służy prawo zwierzchniego nadzoru nad zakładem zdrojowym; *ł) nabywanie praw własności lub użytkowania na rzecz publicznego dobra w zdrojowisku, może nastąpić drogą wywłaszczenia.**

Nie wchodzimy w krytyczny rozbiór i ocenienie tego projektu statutu zdrojowego; dosyć gdy zaznaczymy, iż nie jest on ani dokładnym, ani ścisłym i kategoriycznym, ani nie bezwarunkowym, a nadewszystko, jest niepraktycznym.

Oby nasz Sejm co rychlej wznowił napowrót wspomnianą sprawę, aby nie zrażał się pozornie trudnem zadaniem ułożenia organicznego statutu dla naszych zakładów zdrojowych. Wzorów ku ułożeniu rzeczzonego statutu nie zabraknie, ani chętnej pomocy od osób zawodowych, gruntownie obeznanych ze sprawami naszych zdrojowisk. Kraj z wdzięcznością przyjmie drogą ustawodawczą nadany mu statut zdrojowy, będąc naprzód upewnionym o błogich z niego następstwach i skutkach. Dzisiaj, gdy załatwienie w Galicyi spraw lekarskich mianowicie: publicznej higieny i policyi sanitarnej w gminach, stało się dla kraju jedną z najnaglejszych potrzeb, godzi się, aby w ich zakres włączyć i sprawę ustawodawczej organizacyi naszych zdrojowisk, rozciągając nad niemi opiekę Sejmu krajowego.

3.

Po ustanowieniu ogólnego organicznego statutu zdrojowego, za jedną z najnaglejszych potrzeb dla naszych zdrojowisk poczytujemy: wydanie autoryzowanej instrukcyi, dotyczącej balneo-terapeutycznych urządzeń poszczególnego zdrojowiska. Nadmieniona instrukcyja zaprojektowana przez właściciela odnośnego zdrojowiska, winnaby być przedłożoną dotyczącym władzom do zatwierdzenia, a po jej sankcyonowaniu, ściśle ma obowiązywać odnośny zakład zdrojowy.

wy. Wspomniana instrukcyja miałaby być dosadnym określeniem, czego od poszczególnego zdrojowiska publiczność oczekiwać i wymagać może; ona ma oznaczyć zadanie i granice działalności zakładu zdrojowego; wskazać jego urządzenia balneo terapeutyczne; ona ma dać rękojmię i zabezpieczenie leczniczych potrzeb i wymagań zdrojowiska; ona ma być tarczą przeciw ich lekceważeniu ze strony zarządu zdrojowego, nierzadko pochodzącemu z naszego ogólnonarodowego braku poczucia zaciągniętych obowiązków, z niedostającej nam żelaznej wytrwałości w ich spełnianiu i z naszej skłonności ku sfolgowaniu im. Wreszcie rzeczona instrukcyja uzasadni znaczenie lecznicze, humanitarne i narodowo-ekonomiczne naszych zdrojowisk, a zarazem udzieli i zapewni im prawo do państwowej i krajowo-autonomicznej opieki. Dzisiaj, gdy wszelkie zakłady przemysłowe posiadają instrukcyje, normujące ich urządzenia pod względem stosunków zdrowotnych swych lokalności i swych pracowników, gdy doznają rządowej co do tego kontroli, nie mogą i nie powinny być nasze zakłady zdrojowe pozbawione instrukcyj co do wewnętrznego ich urządzenia.

W takiej instrukcyi należałoby ściśle wyznaczyć i określić wszelkie urządzenia, wymagane w poszczególnym zakładzie:

1) co do jego źródeł mineralnych, mianowicie: co do ich ocembrowania czyli o-

prawy; unormowania codziennie równomiernego odpływu wody ze źródła z jej przyływem; pomiaru jego dobowej obfitości; nakrycia źródeł; bezwarunkowo obowiązującego zarząd starania o ponawiany kilkakrotnie chemiczny rozbiór jego źródła mineralnego; sposobów jego czerpania na potrzebę miejscowych gości, tudzież przepisu, obowiązującego zarząd zakładu co do nalewania wód mineralnych, przeznaczonych na eksport handlowy;

2. co do zdrowotnych warunków pomieszczeń, służyć mających dla gości zdrojowo-kąpielowych;

3. co do łaźni pod względem balneo-technicznego ich urządzenia, zapewniającego osiągnięcie terapeutycznego celu tamtejszych kąpeli mineralnych, odpowiednio do rodzaju używanej tam wody mineralnej;

4. co do zaopatrzenia zdrojowiska w opiekę lekarską, przez bezwarunkowe utrzymanie: stałego lekarza zdrojowego, felczera i akuszerki, tudzież przez zaprowadzenie apteki, zaopatrzonej nietylko w lekarstwa objęte rządową farmakopeą, ale i w najbardziej używane wody mineralne krajowe i zagraniczne, w ich przetwory (sole, ługi i t. p.), tudzież w wyroby lecznicze z mleka jako to: żętyca, różne serwatki, kumys i kefir;

5. co do przepisów policyi lekarskiej obowiązujących publiczne restauracye zdrojowiska;

6. co do konieczności uskuteczniania w każdym zakładzie zdrojowym spostrzeżeń meteorologicznych ;

7. co do urządzenia zakładów uzupełniających leczenie zdrojowe mianowicie: możliwości zastosowania w zdrojowisku leczniczej gimnastyki, kąpeli rzecznych, hydropatyi i t. p. ;

8) co do urządzenia nakrytych chodników, zapewniających gościom używanie przechadzki podczas słoty, tudzież wygodnej używalności w należytym stanie utrzymanych publicznych promenad, tak obok jak i opodal źródła mineralnego, ułatwionej wszędzie na nich komunikacyi, a spoczynku przez zaopatrzenie spacerów wygodnemi ławkami, ochrony od deszczu w altanach i kioskach ;

9. do zaopatrzenia każdego zdrojowiska w środki ku uprzyjemnieniu pobytu gości zdrojowo-kąpielowych, mianowicie: orkiestry, czytelnik gazet, wypożyczalni książek, bilardu, fortepianu, gier na wolnem powietrzu odbywanych, o ile można widowisk scenicznych i t. p. zabaw ;

10. co do obowiązku ogłaszania drukiem corocznych sprawozdań z ruchu, postępu i rozwoju zdrojowiska, a bezpłatnego obdzielania niemi lekarzy najliczniejszej praktyki używających, tudzież redakcyj najczęściej rozpowszechnionych gazet krajowych ;

11. co do ustanowienia w każdym zdrojowisku tak zwanego komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego, oddzielną

instrukcyą zaopatrzonego, o którego zakresie, działalności i obowiązkach pomówimy w jednym z następnych ustępów.

Komisya balneologiczna byłego Towarzystwa naukowego krakowskiego, już w dniu 1 maja 1864 r. ówczesnie pod przewodnictwem nieodżałowanej pamięci Dietla będąca, wydała: „Instrukcyę tyczącą się urzędzenia zdrojowisk krajowych“, ogłoszoną drukiem w „*Rocznikach Towarzystwa naukowego krakowskiego*“, rozesałwszy takową do wszystkich zarządów zdrojowych kraju naszego, z usilnem zaleceniem, aby się nią kierować zechciały. Ale niestety! zbyt szczupła liczba zarządów zdrojowych poszła za radą Komisyi balneologicznej. Toteż mimo upływu 25-letniego okresu czasu, w wielu z naszych zdrojowisk do obecnej chwili napotyamy urzędzenia zdrojowe niezupełne, nie rzadko z elementarnemi zasadami obecnego stanu balneologii niezgodne, niemało do uzasadnionego wymagania i do życzenia pozostawiające, a nie pod jednym względem nie czyniące zadosyć potrzebom i wymaganiom leczniczym naszych zdrojowisk.

Czas i bardzo wielki już czas, aby kompetentne władze, wydaniem nadmienionej instrukcyi, zaradziły tej naglącej potrzebie dla naszych zakładów zdrojowych, jeżeli one mają używać praw instytucyj dobra publicznego, a przywileju do pobierania taksy kuracyjnej i innych opłat; jeżeli za-

kłady zdrojowe stać się mają leczniczymi instytucjami, a nie przedsiębiorstwem hołdującem partykularnemu interesowi.

4.

Oprócz poprzednio nadmienionego organicznego statutu i ogólnokrajowej instrukcyi, dotyczącej urządzenia naszych zdrojowisk, arcypożądaniem jest zaprowadzenie w nich ustanowionej pod powagą władz rządowych, ogólnej instrukcyi dla lekarzy rzeczywiście zdrojowych, określającej obowiązki lekarza, a zapewniającej mu przynależne w zdrojowisku stanowisko, bezpośrednio wypływające z przeznaczenia i zadań zakładu jako lecznicy zdrojowej. Skoro bowiem z natury sprawy lekarz ma być ożywym duchem instytutu leczniczo-zdrojowego, skoro od niego zawisło dobro gości zdrojowych a pomyślność zdrojowiska, skoro lekarz zaciąga niemałe zobowiązania wobec publiczności zdrojowej i wobec właściciela zakładu, a nadewszystko wobec ukochanego kraju naszego, to winien mieć zapewnione prawo istotnie rzetelnego wpływu na urządzenie, a po części i administracyę zdrojowiska. Nie powinno się pozostawiać lekarza wobec właściciela lecznicy zdrojowej na łasce „dworu“ lub jego przedstawiciela; czynić go w sprawach zdrojowych bezradnym wobec powagi i przewagi tamtych osób; nie można robić z lekarza rzecznika, obrońcy i tarczy interesów

niezgodnych z celem i zadaniem zdrojowej lecznicy; narażać lekarza na lekceważenie jego wniosków, rad i wymagań, dotyczących balneotechnicznego i balneoterapeutycznego urządzenia zakładu, tudzież jego spraw publicznej higieny i sanitarnej polityki, a nawet w ocenieniu należytego uzdolnienia wszelkiej służby zdrojowej; ale należy mocą instrukcyi dla lekarza ustanowionej, ściśle oznaczyć jego działalność w zdrojowisku, a zapewnić pożądane z niej skutki.

Krajowe władze sanitarne mianowicie u nas Rada krajowa zdrowia a w polskich dzielnicach pod berłem rosyjskiem będących, główne Inspektoraty służby zdrowia, miałyby nakreślić ogólną instrukcyę dla lekarzy zdrojowych, odpowiednio do zadań i potrzeb poszczególnego zakładu, władze rządowe nie odmówiłyby sankcyonowania tą drogą wydanej instrukcyi, która winna ściśle obowiązywać właściciela zdrojowiska. Skoro wszelka gałąź publicznej służby posiada zakres ciążących na niej obowiązków i normę postępowania, niechaj i lekarze zdrojowi nie pozostaną nadal bez dyrektywy i podpory, niechaj z dziedziny ułudzeń staną się wcieloną postacią, niechaj zostaną odpowiednią i odpowiedzialną rzeczywistością.

Nie podajemy zarysu instrukcyi dla lekarzy zdrojowych, utrzymywanych kosztem zdrojowiska, ani nie wskazujemy ich

działalności i obowiązków, będąc przekonani, iż naczelne władze sanitarne kraju, gruntownie znające cel i zadanie zdrojowisk jako instytucji przyrodoleczniczych, skreślą najwłaściwszą normę nadmienionej instrukcji, podając granice działalności i szczegółowe obowiązki lekarza, a zapewniającą mu przynależne przywileje, jako odpowiedzialnego kierownika zdrojowego zakładu.

5.

Do należytego uorganizowania naszych zdrojowisk potrzeba nam także zaprowadzenia w nich unormowanego komitetu gospodarczo-zdrojowego, czyli wydziału gospodarczego w każdym poszczególnym zakładzie zdrojowym, zamiast tak zwanej „komisji zdrojowej“, dotychczas nie we wszystkich naszych zdrojowiskach istniejącej, któremu-to wydziałowi gospodarczemu miałyby być oddanym: zarząd, staranie i opieka wszelkich spraw i interesów w zakładzie, dotyczących wygody, rozywki i uprzyjemnienia tam pobytu gościom.

Obowiązkiem i zadaniem nadmienionego komitetu, czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego byćby powinno:

a) corocznie przed sezonem zdrojowym skutecznie oznaczenie stałych cen najmu pomieszczeń, przeznaczonych dla gości zdrojowych;

b) unormowanie cenników potraw i napojów dla publicznych koncesyjonowanych restauracyj;

c) ułożenie taryfy i oznaczenie cen za jazdę dla fiaków, utrzymujących powozy i wózki na usługę gości;

d) ułożenie taryfy dla koncesyjonowanych przewodników do dalszych od zakładu wycieczek, tudzież dla komisyjonerów i posługaczy, dla których to pod c) d) wymienionych przemysłowców, należałoby zaprowadzić wydane z imienia i nazwiska osobę polecające książeczki, zawierające taryfę zapłaty za ich usługę, zarazem służące do kontroli co do spełniania ich zobowiązań przez wpisywanie odnośnych zażaleń. Wszelkie eenniki za przedmioty i dla osób pod a), b), c), d) przez komitet czyli wydział gospodarczo-zdrojowy ułożone, winnyby być odnośnej władzy politycznej do zatwierdzenia przedstawione, opublikowane, następnie przez cały bieżący sezon (zdrojowy) miałyby dotyczących ściśle obowiązywać;

e) utrzymanie każdoczesnej podczas sezonu ewidencji gościnnych pomieszczeń niezajętych i do wynajęcia będących;

f) zarządzenie i czuwanie nad porządkiem i czystością w obrębie całego obszaru zakładu zdrojowego;

g) utrzymanie w należyтым stanie publicznych studzień, wody do picia i do użytku kuchennego dostarczających, placów spacerowych, ogrodów, promenad, chodników

wraz z ich ławkami do spoczynku i altanami, tudzież mostków, kładek, schodków lub poręczy;

h) oświetlanie wieczorem wszystkich ulic w zdrojowisku;

i) utrzymanie ogrodnika dla zakładu zdrojowego, tudzież straży czuwającej nad bezpieczeństwem, porządkiem i czystością w zdrojowisku;

k) utrzymanie czytelnicy gazet i czasopism, jako też wypożyczalni książek do publicznego użycia;

l) utrzymanie stałej orkiestry zdrojowej;

ł) staranie i zapewnienie zdrojowisku podczas sezonu: zabaw z tańcami, koncertów, przedstawień dramatycznych, odczytów, i t. p. umysłowych zajęć i rozrywek, ułatwianie zbiorowych wycieczek w dalsze, a interesujące okolice zakładu zdrojowego.

Członkami stałymi komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego w każdym zdrojowisku miałyby być następujące osoby:

a) odnośny naczelnik, a względnie starosta powiatowy jako przewodniczący rzeczzonego komitetu czyli wydziału, któremu za przewodniczenie zapewnia się z funduszu zdrojowego doroczne honorarium;

b) właściciel zdrojowiska lub jego reprezentant, będący równoczesnym administracyjnym zarządcą zdrojowego zakładu;

c) lekarze utrzymywani kosztem zdrojowiska;

d) naczelnicy gmin miejscowości należących do obszaru zakładu zdrojowego;

e) każdorazowy komisarz funkcyjonyjacy jako władza zdrojowo - polityczna podczas sezonu;

f) delegat odnośnej Rady powiatowej;

g) dwóch przedstawicieli prywatnych realności, służących do wynajmu przez gości zdrojowych; tudzież niestali członkowie nadmienionego komitetu czyli wydziału, zapraszani przez przewodniczącego na posiedzenia, w miarę uznanej ku temu potrzeby.

Nadmieniony komitet czyli wydział gospodarczo-zdrojowy oprócz czynności wymienionych poprzednio pod *a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, ł*, miałby być także organem doradczym dla właściciela ździejowiska, tudzież dla naczelników gmin, stanowiących obszar zakładu zdrojowego, przedstawiającym wnioski o potrzebach i o wymogach w urządzeniach i ulepszeniach zakładu; w miarę zaś swego uznania i okoliczności miałby wnosić swe przedstawienia do władz rządowych lub autonomicznych.

Do rzeczonyego komitetu czyli wydziału należyć ma: pobór i zarządzanie całym zasobem funduszu, pochodzącego z pobieranej taksy kuracyjnej i składki na orkiestrę od gości, lub zebranego z innych dochodów, jakoto: z czytelni gazet i wypożyczalni książek, z balów i innych zabaw, z opłaty pobieranej przez wydział od kupców i prze-

mysłowców, zarobkujących w zdrojowisku podczas sezonu; zaś z dochodów i wydatków nadmienionego funduszu, Komitet miałby ogłaszać drukiem corocznie sprawozdanie, przedkładane władzom rządowym politycznym i autonomicznym, a rzeczoną publikacją bezpłatnie obdzielać redakcye gazet, najwięcej w kraju rozpowszechnionych i lekarzy najliczniejszej praktyki używających.

Pożądanemby było, aby jedno posiedzenie komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego, corocznie w połowie lipca publicznie się odbywało przy udziale gości zdrojowych, na którem wydział zdawałby sprawę z przeszłorocznych swych czynności i z użycia oddanych mu do dyspozycyi funduszków.

Ilość, kolejność i regulamin posiedzeń owego komitetu czyli wydziału gospodarczo-zdrojowego, każdego roku odbywać się mających, tudzież wybór ze stałych swych członków: zastępcy przewodniczącego, podskarbiego i sekretarza, ułożyłby wydział sam dla siebie w poszczególnym zakładzie.

Oto rys głównych zasad, podług których każde krajowe zdrojowisko miałoby ułożyć statut dla swego wydziału gospodarczo-zdrojowego; po jego zaś sankcyonowaniu przez kompetentną władzę rządową, namieniony statut miałby ściśle obowiązywać właściciela odnośnego zdrojowiska.

Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad potrzebą i pożytkiem, mogącym wyniknąć

z zaprowadzenia w naszych zdrojowiskach unormowanej gospodarki i należytego użycia funduszu, wspólnie przez gości dostarczanego na zaspokojenie potrzeb, dotyczących ogólnego dobra publiczności zdrojowej, a dotychczas zwykle powierzanego i oddanego do wyłącznej dyspozycji zarządowi zdrojowiska. częstokroć nieznanemu celowi i przeznaczenia nadmienionego funduszu, czasami może z niewiadomości nadużywanego dla fantazyi i błabych pomysłów, nieprzynoszących żadnego pożytku w zaspokojeniu potrzeb i wymogów ogólnego dobra publiczności zdrojowej, powodując raczej utyskiwania i wyrzuty, jakoby wspomniany fundusz powierzany bywał samowoli, lekkoomyślności lub prywatnemu interesowi.

6.

Pragnąc dla naszych zdrojowisk pozyskać w kraju szczerze zainteresowanie; zamierzając powierzyć je gorliwej opiece władz rządowych i krajowo-autonomicznych; pragnąc sprawy zakładów zdrojowych oddać pod sąd i uznanie publicznej opinii, a rozciągnąć nad nimi niejako powszechną kontrolę, należałoby zaprowadzić u nas obowiązkowe ogłoszenia drukiem corocznego sprawozdania poszczególne z każdego zdrojowiska, dla udzielania tego rodzaju publikacji: krajowym władzom rządowym, redakcyom najwięcej czytanych gazet, leka-

rzy najliczniejszej praktyki używających, tudzież osobom szczerze zajmującym się sprawami naszych zdrojowisk.

Na podstawie unormowanych szczegółowych sprawozdań, łatwo dałoby się ułożyć jednolite, ogólne zdanie sprawy ze wszystkich naszych zdrojowisk, czego chętnie podjęłyby się redakcyje gazet krajowych, a tem chętniej wydawnictwa polskich lekarskich czasopism. Nadmienione, ogólne sprawozdania byłyby arcypożądane dla kraju i jego biura statystycznego, dla izb handlowo-przemysłowych i wielu innych naszych korporacyj.

Oto osnowa naszej odpowiedzi na pytanie: czego najpilniej potrzeba ku ulepszeniu naszych zdrojowisk, a jej treść: należyte ich uorganizowanie.

Nie rościmy dla naszej odpowiedzi niewzruszonej nieomyślności, wszechstronnej dokładności i zupełnego wyczerpania, niewymagającego może niejakiego uzupełnienia tego przedmiotu; jednak głębokie mamy przekonanie, że dotychczasowy brak należytego i jednolitego uorganizowania naszych zdrojowisk, niezaprzeczenie jest główną przyczyną obecnej niezadowolającej ich doli, ich dotychczasowej małości, pomimo wielu dziesiątek a nawet setki lat żywota niektórych naszych zakładów zdrojowych. Ów niedostatek należytego uorganizowania naszych zdrojowisk, jest isto-

tną przyczyną dotychczasowego niezaspokojenia ich potrzeb i ich urządzenia, dając powód do zażaleń i utyskiwania publiczności, nie rzadko uchylającej się od liczniejszego do nich uczęszczania. Potrzeba czasem wielkiego nacisku ze strony lekarza aby pacyento- skłonić do pobytu w naszych zdrojowiskach. Wreszcie myśli rzucone w niniejszej naszej pracy, może posłużą za wskazówkę ku poprawie stosunków zdrojowych, krajowych zakładów, może obudzą zamiar ulepszenia bodaj drobniejszych ich braków, którym zdoła zaradzić dobra wola właściciela lub zarządcy zdrojowiska, a których usunięcie nie będzie bez pożytku dla publiczności zdrojowej.

Skoro obecnie mamy w kraju 24 zakładów zdrojowych i 2 klimatyczne uzdrowiska *); skoro nam wszystkim idzie o ich byt, rozwój i pomyślność; jeżeli rzeczony zakłady mają być dla naszego kraju instytucjami medycznymi, humanitarnymi i na-

*) Takimi są: Birsztany, Busko, Ciechoćcin, Druskieniki, Jaszczurówka, Iwonicz, Konopkówka, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Nałęczów, Niemirów, Pustomyty, Rabka, Rymanów, Sławinek, Solec, Swoszowice, Szczawnica, Szkoło, Truskawiec, Wysowa i Żegiestów, tudzież Sławuta i Zakopane jako stacye sanitarne czyli uzdrowiska klimatyczne.

rodowo-ekonomicznymi; skoro już dzisiaj corocznie służą na kilka-miesięczny pobyt niemal dla 20.000 osób; skoro już teraz reprezentują narodowy kapitał około 10 milionów złot. reńsk. wynoszący; to należy nam co rychlej widzieć je odpowiednio uorganizowanymi; jeżeli chcemy dla kraju w całej pełni ich spożytkowania; jeżeli nasze zdrojowiska nie mają utracić ogólnokrajowego interesu, a pozyskać prawo do współczucia kraju, tudzież do opieki władz rządowych i autonomicznych. Niezespólone nasze zakłady zdrojowe węzłem uorganizowania, pozostawione nadal tradycyi, empiryi i samowoli, pozbawione scyentycznej i wyrozumowanej dyrektywy, nieświadome swego istotnego przeznaczenia, a bez wytkniętych zadań na nich ciążących, będą prowadzić nadal mizerny żywot, lada niekorzystnymi okolicznościami licznym dolegliwościom podlegający, zaiste! godny pożałowania, będąc na długo skarbnicą z nieistniejącym do niej kluczem. Bez uorganizowania, nie potrafią się nasze zdrojowiska zespolic w jednolitą krajową instytucję, nie staną się zwartą potęgą, nierychło przyjdą do zjednoczenia i obrony wspólnych swych interesów, stojąc jak dotychczas jednostkami, nieokazującemi zbiorowej siły, gdy obecnie powszechnem godłem jest *viribus unitis*.

Gdyby wszystkie nasze zdrojowiska zjednoczyło należyte uorganizowanie, znalazłaby się dla nich opieka władz rządowych,

a niezawodnie i naukowa pomoc w łonie naszej Akademii Umiejętności, przede wszystkim w jej Komisji fizyograficznej, tudzież w gronach naszych Towarzystw lekarskich, w redakcyach polskich fachowych czasopism i gazet politycznych. Pozyskałoby się dla zdrojowisk czucie naszego ogółu, rozumiejącego swe obowiązki dla ogólnonarodowych celów, a nie uchylającego się od ich osiągnięcia. Nasze zakłady zdrojowe nie pozostawałyby na łasce swych pojedynczych protektorów, której czasowa efemeryczność i zmienność nie może być niewzruszonym fundamentem żadnej z narodowych instytucyj, bo nie zapewnia im bytu, rozwoju i pomyślności; a przecież tego, a nie czego innego wszyscy dla naszych zdrojowych pragniemy.

Następujące publikacje są do nabycia w księgarniach:

D. E. Friedleina, G. Gebethnera i Sp., St. Krzyżanowskiego
w Krakowie,
G. Gebethnera i Wolffa w Warszawie
i J. K. Żupańskiego w Poznaniu.

(Publikacje * oznaczone zupełnie wyczerpane).

Cena
złr. ct.

1. **Dr Zieleniewski Michał.** Rys Balneotechniki na użytek właścicieli i zarządów zdrojowisk, tudzież lekarzy zdrojowych (z rycinami). Warszawa. 1890, lex. form. str. 45, nl. 2. 1.—
2. — Sprawy polskich zakładów zdrojowych. Wyd. III przerobione i uzupełnione. Lwów. 1889, w 8-ce, str. 53 (z tablicą) —60
3. — Słownik bibliograficzno-balneologiczny polskich zakładów: zdrojowo-kąpielowych, wodoleczniczych, klimatycznych, żętycznych, kumysowych i kefirowych. Kraków, 1889. Wyd II. przerobione, powiększone i uzupełnione w 8-ce, str. X i 170 2.—
4. — Nowootworzona stacya klimatyczno-lecznicza w Zakopanem. Z 2-ma rysunkami W. Eliasza. Warszawa, 1888, w 8-ce, str. 8 —20
5. — Sprawy naglące polskich zakładów zdrojowych:
 - I. Czego najpilniej potrzeba ku ulepszeniu polskich zdrojowisk?
 - II. Czy drogo, czy tanio w polskich zdrojowiskach?
 Wyd. II powiększone. Warszawa, 1888, lex. form. str. 26 —50
6. — Rys Balneoterapii. Kraków, 1886, w 8ce w., str. 391 5·50
7. — Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowo-kąpielowe. (Opis: Iwonicza, Krynicy, Lubienia, Rabki i Truskawca). Lwów, 1886, w 8-ce m., str. 68 —40
8. — Sztuczne wody mineralne i krajowe ich fabryki. Warszawa, 1885, w 8-ce w., str. 8 —20
9. — Treść zasad Hydroterapii z dołączeniem opisu ojczy-
stych zakładów wodoleczniczych. Warszawa, 1884,
lex. form., str. 31 —50
10. — Ilustrowana pamiętka z Krynicy, (z 10 ilustr.). Kra-
ków, 1883, in 4^o, str. 22 1.—

11. Dr Zieleniewski Michał. Illustrowany opis c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Kraków, 1880, w 8-ce, str. 75 —50
- *12. — O ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od r. 1873 do 1877. Kraków, 1879, w 8-ce w. str. 68 —.—
13. — *Sources minerales et Etablissement imper. royal des bains de Krynica*. Cracovie, 1878, in 16^o str. 16 . —20
- *14. — Zbiór wiadomości o Krynicy obejmujący:
 I. Opis c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.
 II. Materyały do historyi tamtejszego Zakładu zdrojowego.
 III. Pogląd na rozwój c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od r. 1857 do 1873. Kraków, 1877, in 4^o, str. 78 —.—
- *15. — Przyczynek do Hydrologii Krynicy. Kraków, 1877, w 8-ce, str. 16 —.—
- *16. — Materyały do historyi c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Wyd. I. Kraków 1876, in 4^o, str. 23. Wyd. II. Warszawa, 1876, w 8-ce, str. 36 . . . —.—
17. — *Ueber die Krynicaer Pastillen*. Wien, 1874, 8^o, II Anfl. Wien, 1881, 8^o, p. 7 —10
- *18. — Pogląd na rozwój c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w ciągu ubiegłych lat 17 (1857—1873). Warszawa, 1875, w 8-ce, str. 63 —.—
- *19. — Минеральные Источники лечебнаго Заведенія въ Крыницѣ. Варшава in 4^o, (z illustr.) 1875 . —.—
20. — Krynica. Czasopismo poświęcone ojczystem zakładom zdrojowym.
 Rocznik I (dwutygodnik). Kraków, 1873, in 4^o.
 " II " " 1874, "
 " III (tygodnik). " 1875, "
 " IV " " 1876, "
 " V " " 1877, "
 (Pięć roczników oprawne) 2.—
- *21. — Zakłady zdrojowo-kąpielowe Galicyi. Warszawa, 1873, w 8-ce. (Opis: Jaszczurówki, Iwonicza, Krynicy, Lubienia, Rabki, Swoszowic, Szczawnicy, Truskawca i Żegiestowa) —.—
22. — Rys Balneologii powszechnej. Warszawa, 1873, w 8-ce str. 379 1:20
- *23. — Pięć obrazów z dorocznego stanu i postępu zdrojowiska w Krynicy od r. 1867 do 1871. Serya III. Kraków, 1872, w 8-ce, s. 95. —.—
- *24. — *Bemerkungen über Entwicklung der wichtigeren polnischen Brunnenanstalten in den letzt verflossenen Jahren*. (Inhalt: Bóbrka, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Jaszczurówka, Iwonicz, Krynica, Lubień, Rabka, Solec, Swoszowice, Szczawnica, Truskawiec und Żegiestów). Wien, 1872, 8^o maj., str. 33 . . —.—

- *25. **Dr Zieleniewski Michał.** Ilustrowany opis zakładów zdrojowo-kąpielowych w Galicyi istniejących. (Opis: Krynicy, Iwonicza, Swoszowic, Jaszczurówki, Rabki, Lubienia, Truskawca, Żegiestowa i Szczawnicy). Lwów, 1872, 4^o —
26. — Sztuczne utwory wód mineralnych Dra Ewicha. Warszawa, 1870, w 8-ce, str. 8 —10
27. — Przetwory lekarskie ze słoju Dra Lincka do kuracyj sezonowych. Warszawa, 1870, w 8-ce, str. —20
28. — O kołaczykach krynickich (Pastilles de Krynica). Wydanie III. Kraków, 1881, w 8-ce, str. 9 —10
- *29. — Ilustrowany przewodnik w podróży do Iwonicza. Kraków, 1869, in 16^o —
- *30. — Ilustrowany przewodnik w podróży do Krynicy. Kraków, 1869, in 16^o —
- *31. — Ilustrowany przewodnik w podróży do Szczawnicy. Kraków, 1869, in 16^o —
32. — Przyczynek do historii c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Warszawa, 1869, w 8-ce, str. 12 —10
- *33. — Pogląd na rozwój c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w ciągu ostatniego dziesięciolecia od r. 1857 do 1866. Warszawa, 1867, w 8-ce, str. 29 —
- *34. — Pięć obrazów z dorocznego stanu zdrojowiska w Krynicy od r. 1862 do 1866. Serya II. Kraków, 1867, w 8-ce, str. 81 —
- *35. — Nowe łaźienki w Krynicy pod względem architektonicznym, technicznym i balneoterapeutycznym. Kraków. 1866, w 8-ce, str. 34 —
36. — O borowinie i zastosowaniu jej na kąpiele w Krynicy. Warszawa, 1866, w 8-ce, str. 63 —25
37. — *Kurort Krynica in Galizien und seine Entwickelung im letzten Decennium.* Wien, 1866, 8^o, p. 55 —50
- *38. — Rys historyczno-balneologiczny o dawnych i terażniejszych rodzajach łaźni parowej. Kraków, 1864, w 8-ce, str. 63 —
- *39. — *Heilquellen im Krakauer Regierungsbezirke. Vier Badesaisonberichte über Krynica.* Krakau, 1863, 8^o, p. 102 —
- *40. — Pięć obrazów z dorocznego stanu zdrojowiska w Krynicy od r. 1857 do 1861. Serya I. Kraków. 1862, w 8-ce, str. 199 —
- *41. — Mleko, serwatka i żętyca prd względem balneoterapeutycznym. Kraków, 1862, w 8-ce —
42. — Notatki do historii akuszeryi w Polsce. (Praca uwieczona nagrodą przez redakcyę „Tygodnika lekarskiego“). Warszawa, 1862, w 8-ce, str. 84 —50
43. — O napełnianiu wód lekarskich na sprzedaż rozsyłanych, w szczególności o napełnianiu szczawy krynickiej (z rycinami). Kraków, 1861, w 8-ce, str. 16 —15

- *44. **Dr Zieleniewski Michał.** *Chemische Analyse des Krynicauer Eisensäuerlings, dargestellt von Aleksandrowicz, aus dem polnischen übersetzt v. Dr. Z... Wetzlar, 1861, 8^o* —
- *45. — *Pogląd na ruch i postęp zdrojowisk ojczystych w r. 1860 dostrzeżony.* Kraków, 1861, w 8-ce, str. 40. —
- *46. — *Kilka słów o wodach lekarskich w Wysowy.* Kraków, 1859, w 8-ce. —
- *47. — *Einige Worte über die Wysowaer Mineralquellen Teschen, 1859, 8^o* —
- *48. — *Przyczynek do historyi akuszeryi w Polsce.* Warszawa 1857, w 8-ce —
- *49. — *Krynica w Karpatach galicyjskich położona, opisana pod względem: historycznym, klimatycznym, botanicznym i lekarskim (tłumaczenie z autografu Prof. Dietla).* Kraków, 1857, w 8-ce, str. 231 —
- *50. — *Die Heilquellen zu Szczawnica.* Wien, 1853, 8^o maj., p. 92 —
- *51. — *Wody lekarskie szczawnickie.* Kraków, 1852, w 8-ce, str. 127 —
- 52. — *O przesądach lekarskich ludu naszego. (Rozprawa inauguralna uwieńczona nagrodą przez Wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego).* Kraków, 1845, w 8-ce, str. 76 i 2 nl. 1:50

